

KURYER LITEWSKI

w Wilnie w Piątek dnia 22 Sierpnia r. s. 1824 Roku.

WIADOMOŚCI KRAJOWE.

Ukazy Rządzącego Senatu:

O zaleceniu wszystkim Izdom Cywilnym, iżby kopije przyznanych plenipotency, przez które zaciągający pożyczkę upoważniają kogokolwiek do odebrania kopij świadectw, koniecznie przesyłane były do Rady Opiekuńczej zupełnie takim sposobem, jak i kopije plenipotency na pożyczkę pieniędzy.

Wedle Ukazu JEJÓ CESARSKIEJ MOŚCI, Rządzący Senat słuchali przełożenia Ministra Sprawiedliwości P. Jenerała piechoty i kawalera Xięcia Dymitra Iwanowicza Łobanowa-Rostowskiego, że P. Opiekun honorowy sanktpetersburskiego domu wychowania, Rzeczywisty tajny Radzca Sablukow, z poruczenia Rady Opiekuńskiej, komunikował temuż P. Ministrowi Sprawiedliwości postanowienie tej Rady, zaszczycone Najwyższem potwierdzeniem przez NAJJAŚNIEYSZĄ CESARZOWĄ JEYMOŚĆ MARYĄ TEODOROWNĄ, o tém, iżby kopije przyznanych plenipotency, przez które zaciągający pożyczkę upoważniają kogokolwiek do odebrania z Rady kopij świadectw, takż i na odprzedanie danych jey na ewikcyą majątkow, koniecznie przesyłane były do Rady zupełnie takim sposobem, jak i kopije plenipotency na pożyczkę pieniędzy. Tenże P. Minister Sprawiedliwości, przesyłając odezwę do tegoż P. Opiekuna honorowego Sablukowa, w tym przedmiocie w kopii, przekłada Rządzącemu Senatowi o uczynienie zależącego od niego rozporządzenia. Rozkazali: Stosownie do przełożenia P. Ministra Sprawiedliwości, wszystkim Izdom Cywilnym, Głównym, Jeneralnym i Gubernialnym Sądom, również Kurlandskiemu Ober-hofgerychtowi, Inlandskiemu hofgerychtowi i Kurlandskiemu Oberlandgerychtowi zalecić, iżby kopije przyznanych plenipotency, przez które zaciągający pożyczkę upoważniają kogokolwiek do odebrania kopij świadectw, takż i na odprzedaz założonych Radzie Opiekuńskiej majątkow, koniecznie przesyłane były do Rady zupełnie takim sposobem, jak i kopije plenipotency na pożyczkę pieniędzy; dla również w podobnych zdarzeniach i ze strony powiatowych sądow wykonania, posłać do wszystkich Gubernialnych i Obwodowych Rządow Ukazy. Dnia 21 lipca 1824 roku. (Z 1go Departamentu.

KRÓLESTWO POLSKIE.

Warszawa dnia 23 sierpnia.

(z Kurjera Warszawskiego.)

Postanowieniem JO. Xięcia Namiestnika Królewskiego, wydanem dnia 13 lipca r. b., dozwoleńm zostało utworzenie z dniem pierwszym stycznia komory celney drugiego rzędu na granicy od strony Prus w punkcie *Niezdarą* w województwie krakowskiem. W drugim postanowieniu pod tąż datą, upoważnioną jest komora pierwszego rzędu w *Mławie* od strony Prus w województwie Plockiem położona, do expedyowania zza granicy ryb świeżych za poborem całkowitego cła tak wchodowego jako i konsumowego.

Onegday w niektórych okolicach województwa

mazowieckiego był biały przymrozek, kwiaty i i wiele roślin zostało przez to zniszczone.

Dnia 27 sierpnia (z Gaz. Warsz.).

Z wiarogodnego źródła odebrała Redakcyja Gazety Warszawskiej następującą wiadomość, o niezmiernych klęskach zrzędzonych przez burzę w wielu wsiach województwa Lubelskiego.

Po kilkodziowych ogromnych upałach, w dniu 14 sierpnia około godziny wpół do piątej powstała burza, dobra *Ratoszyn* z folwarkiem *Izowem*, wsiami *Budzyniem*, *Loretem* i miasteczkiem *Chodlem*, oraz dobra *Godów* z folwarkiem *Komaszycami*, wsiami *Pusnem*, *Wólką*, w województwie i obwodzie lubelskim powiecie kazimirskim położone, zupełnie zniszczyła. Przy gradzie i ulewie, wichler siłą nadzwyczajną, wszystkie budowle dworskie, gospodarskie, stodoły, obory, owczarnie, stajnie, wołownie, karczmy, browary, młyny, we wsiach wszystkich, kościoł w *Ratoszynie* z mieszkaniem plebana i wszystkimi jego budynkami, zniósł, i ze ścianami, murowaniami, kominami, rozrzucił. Inwentarz, który się w budynkach znajdował, w znaczney części wybity. Pożęte zboże i na polach ułożone kopy, z tych rozrzucone, i po polach, lasach, rzekach rozniesione, niezjęte przez grad wybite, ulewę zamulone i zgnojone. Zapasy w zniesionych stodołach i spichlerzach, czterodniowym po burzy deszczem w gnój obrócone, 95 budynków włościańskich w dobrach *Ratoszynie*, a 60 w dobrach *Godowie*, do szczętu rozrucone, z mieszkalnych dachy, z krokwiami, płatwami, belkami, kominami zniesione zostały. Gdy przeszło przez godzinę, okropna chmura przy zupełnem zaciemnieniu o klęskę ostrzegęła, ludzie schronili się do mieszkań, a z tych zręby pozostałe, ocalili ich życie. Jedna kobieta tylko była zabita, oraz 12 ludzi nie do leczenia przez złamanie ręki, nogi, lub innym sposobem na zdrowiu uszkodzonymi zostało. Liczba zabitego inwentarza jest wielką i dotąd jeszcze niebrachowaną. Stogi siana wywrócone i rozniesione, naydawniejsze drzewa w alejach i owocowe z korzeniami obalone. Lasy z korzenia wyrwane zostały. Siła niszcząca, wywarła się nawięcey na wieś *Ratoszyn*, i jeżeli gdzie co ocalono, tam wszystko zniszczone. Przechodzący jakoby miejsce stoczonych bitew ogląda.

Stan takowego zupełnego zniszczenia dotąd nieprzewidzianego ani doświadczanego, zniszczył zupełnie dóbr tych po-jezuickich posiadacza, i kilkadziesiąt familij włościańskich do zupełney nędzy przyprowadził.

AUSTRYA:

Wiedeń d. 16 sierpnia.

(z Gazety Warszawskiej.)

Kommissya wyznaczona do rozpoznania administracyi funduszow na umorzenie długow krajowych, zdała sprawę N. Cesarzowi Jmci. Z końcem lutego upłynęło lat 7 od czasu ustanowienia tej administracyi. Fundusz umarzający wynosił przy końcu 13go półrocza, 150 milionów 832,582 złotych ryńskich, a przy końcu 14go półrocza 155 milionów 446,535 takichże złotych; powiększył się więc 4 milionami 613,953 złotych. Pierwiastkowy

kapitał dany funduszowi przy jego utworzeniu d. 2 marca 1817 w ilości 50 milionów 135,627 złotych ryńskich, pomnożył się o 105 milionów 310,907 takichże złotych. Prowizye wynoszą 4 miliony 403,251 złotych ryńskich, a powiększyły się o 211,363 takichże złotych. Od czasu utworzenia funduszu, dochody jego powiększyły się ilością 7 milionów 313,745 złotych ryńskich. Od 1 marca 1817 wykupiono obligacyi skarbowych, od których się płaci prowizya, za 92 milionów 902,242 złotych ryńskich wartości nominalney. Dawniejszego długu krajowego umorzono w 14tym półroczu 2 miliony 735,035 zł. ryń. i na to co rok 2 mil. takichże złotych jest przeznaczonych, a od d. 19 kwietnia 1818 umorzono takiego długu ogólnie 40 milionów 980,056 złotych ryńskich.

NIEMCY.

Od brzegów Menu d. 14 sierpnia.
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Z rozkazu Króla Jmci Bawarskiego ogłoszono w prowincyi Nad-Reńskiej, należącey do Monarchii jego, iż uczniowie uniwersytetu, poświęcający się Teologii, słuchać jey mogą jedynie w *Erlangen*, gdyż tam tylko nauka w całej obszerności dawaną będzie kandydatom Teologii wyznania ewangelickiego. Rektorom szkół w Bawaryi zalecono, aby pilną dawali baczość na ścisłe dopełnienie § 7 reskryptu z dnia 31 stycznia 1813 roku. Paragraf ten wyraża: „Ponawia się najsurowiej zakaz, aby uczniowie wcale nie chodzili do szynków: bo to samo z siebie jest złém, gdy młodzież szuka zabawy w towarzystwie, jakie się pospolicie w szynkowniach znajduje, które nie może bydź ani nauczajacém, ani przyjemném, i w którym przywyka do próżniackiego słuchania i patrzenia; a często nawet i do czego gorszego. Zgubniejszém zaś dla niego staje się codzienne uczęszczanie do szynkowni przez to, iż powoli naganany ten nałóg zamienia się w konieczną potrzebę, i zupełnie odzwyczajają od przyzwoitszych rodzajów zabawy towarzyskiej. Pozwala się jednak uczniom wchodzić do austeryi, gdy za pozwoleniem rektora idą na przechadzkę do miysc odleglejszych, lecz pod dozorem nauczyciela.

— Dnia 15 —

Król Jmć Bawarski uczynił wielki zaszczyt miastu *Auszpurg* kazawszy starannie chować dary ofiarowane mu od tamecznych obywateli. Kosztowny namiot z samych auszpurskich owoców rękodzielniczych zrobiony, ozdobiony gwiazdami na niebieskim, oraz wypisanemi nazwiskami osób rodziny królewskiej, będzie rozbity w *Tegernsee*, a wybornie wyrobiona kusza, srebrem ozdobiona, złożona będzie w zbrojowni królewskiej. Miasto *Auszpurg* tak rżęsiście było oświecone, iż w odległości półosmy mili z *Monachium*, z wieży kościoła ś. *Piotra*, widzianém było. Mieszkańcy miast i wsi na 20 mil wokoło zebrałi się w *Auszpurgu*; zestoliccy także zjechało mnóstwo obywateli.

PRUSSY.

Berlin dnia 20 sierpnia:
(z *Gazety Warszawskiej*.)

Monarcha nasz raczył dać Hrabiemu *Rougemont*, szambelanowi, w *Paryżu*, order ś. *Jana*.

Fabrykant sukna w *Chodzieszynie*, w obwodzie rejencyi bydgoskiej, zrobili w zeszłym miesiącu 298 postawów sukna i 32 bai; w *Samoszynie* 693 postawów sukna i 13 bai; w *Margoninie* 105 postawów sukna. Z tey ilości 500 postawów sukna i 65 bai przedano lub za wełnę zamieniono.

Podług wiadomości z dnia 4 sierpnia nadesłaney przez *P. Schiethauer* z *Chemnitz* do lipskiego obserwatorium, dostrzegł tenże w 23 z. m. w bliskości *Herkulesa* blisko drogi mleczney, bardzo słabo świecącego kometę. Dla następnego posępných wieczorów spostrzegł dopiero 29 kometę tego nad *Ras alhague* w prostey linii z *Wega*, a dnia 31 na południowym zachodzie od *J. A.* po prawey stronie *Herkulesa*.

W połowie lipca wystawiono w *Monachium* godne podziwienia dzieło sztuki mechaniczney.

Jest to teleskop zrobiony przez sławnego artystę *Frauenhofer* dla Cesarsko rossyyskiego uniwersytetu w *Derpcie*. To narzędzie astronomiczne, mocno działające, ma ognisko na 13 stop i 4 cale, a otwór gdzie jest osadzone szkło przedmiotowe ma średnicy 9 cali paryzkiej miary. Ponieważ dotąd ani w Anglii, ani gdzie indziej tak dobrego szkła achromatycznego dostarczyć, dokładnie go wyszlifować i stosownie do okrągłości kul wyrachować nie można było, przeto nigdzie nieurządzo no dobrego teleskopu, któryby choć połowę średnicy otworu rzeczoney maszyny w szkłe przedmiotowym mieć mógł.

S Z W A Y C A R Y A.

Lauzanna dnia 30 lipca.

(z *Gazety le Conservateur Impartial*.)

Na posiedzeniu 23 lipca seymu szwajcarskiego, nastąpił wybor sztabu głównego federacyynego, podług przełożenia kommissyi inspekcyney militarney, seym mianował półkownikami federacyynemi: półkownika *Forer* z *St. Gall*, i radcę półkownika *Buren* z *Berny*; podpółkowników federacyynych, naczelnika batalionowego *Tugginer* z *Solury*, i majora *Pioda*, z *Tessinu*; kapitanami głównego sztabu z rangą i tytułem majorów, *Alexandra Roger* z *Nyon*; *Godofreda de Mulinen* z *Berny*, i *Henryka Corday* z *Yverdun*.

Seym dowiedział się z wielką boleścią, że kanton *Schwitz*, pomimo upewnień, danych na ostatnim seymie, jest jedyny, który nie jest podległym inspekcyi swojego pierwszego kontyngentu. Seym uznał za rzecz naglącą roztrząsnąć tę okoliczność z najsćisłeyszą rozważą, i po uczynieniu przełożeń przyjacielskich ale mocnych deputacyi kantonu *Schwitz*, postanowiła większością 20 głosów, przesłać wszystko kommissyi, złożoney z *PP. Wyss, Bessler, Spichtig, Gasser, Sandoz* i *Riedmatten*, na której, z przyczyny ważności przedmiotu, będzie przewodniczył prezydent seymu.

Dopomnienie się kantonu bazyleyskiego przesłane koronie bawarskiej, o koszta woyny w latach 1813 i 1814, wynoszące około 102 tysięcy złotych, słuchane były z wielką uwagą, a kanton dyrygujący otrzymał polecenie, aby udzielił rzeczonymu kantonowi wszelkiej pomocy, na jaką żądanie tak prawne zasługuje.

FRANCYA.

Paryż, dnia 10 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

Po mszy ś. odprawioney w pokojach królewskich w *St. Cloud*, przyymował Monarcha onegdaj wielkich dygnitarzy krajowych, posłów zagranicznych, na których czele był nuncyusz papiezki, ministrów, marszałków, parów i deputowanych, oraz wielu urzędników wojskowych i cywilnych. Wczora pracował Monarcha z Xiążęciem *Doudeauville* i Hrabią *Villele*.

Tuteyszy *Monitor* donosi obszernie o podróży Xiężney *Berry*. Wszędzie, dokąd przyjechała, urzędnicy miejscowi i mieszkańcy, okazowali jey radość swoję.

Donoszą z *Marsylii*, iż Król Jmć Wirtembergski zwiedził tameczne muzeum i bibliotekę publiczną.

Z powodu wznowioney wieści o mianowaniu pewney liczby nowych parów, *Dziennik Rozpraw* czyni następujące uwagi: „Chociaż nie braknie ludzi, godnych tego zaszczytu, nie jest wszelako interessem korony, używać bez miary i celu służącego jey prawa mianowania nowych parów; powiększenie bowiem ich liczby osłabia szacunek dla tey ważney gałęzi konstytucyi naszej.”

List z *Havre* wyraża: „Wiadomość o zerwaniu układów z posłańcami rządu wyspy *St. Domingo*, sprawiła tu wielki smutek. Zaczęto już uzbrajać okręty kupieckie, przeznaczone do tey osady, czego teraz znowu zamiechano. Tém bardziey spodziewaliśmy się pomyślnego końca układów, że zdawało się, iż posłańcy przybyli po poprzednim zdém porozumieniu się między obu rządami. Powrócił ich, i bezskuteczność wysłania, sprawiła mo-

one wrażenie na umyśle mieszkańców wyspy. Nie-szczęśliwi francuzi, którzy się tam znajdują, wy-stawieni znowu na powszechną nienawiść i wszel-kie uciski, będą musieli opuścić wyspę i zaniechać wszelkich swoich interesów handlowych, z czego oudzoziemcy korzystając, staną się spokojnymi po-siadaczami całego handlu.

Z raportu, zdanego Królowi Jmci przez mi-nistra spraw wewnętrznych, o stanie robot kana-łów i budowli portów, okazuje się: iż do 31 mar-ca r. b. wydano 17 milionów 390.965 fr. na napra-wę 13 kanałów, 11 mostów, portu *Dunkierki* i u-czynienie dwóch rzek spławnymi; a z funduszów, danych przez towarzystwa, jest jeszcze w goto-wiznie summa 13 milionów 910,553 fr. na dalsze roboty.

Bawiący tu Infant portugalski, *Don Michał*, odwiedził dwa razy bożnicę żydowską podczas na-bożeństwa.

ANGLIA.

Londyn d. 10 sierpnia.

(z *Gazety Warszawskiej*.)

W obecności Xięcia *Wellingtona*, naczelne-go dowódcy artylleryi, oraz wszystkich dowód-ców inżynierów i innych wojskowych, doświad-czano niedawno w *Woolwich* wynalazku zmarłe-go generała *Carnota*, podług którego mur zrobiony w fossie twierdzy, miał ją czynić niedobyłą. U-znano, iż wynalazek ten nie jest skuteczny. Mur taki, 16 stop długi, 20 wysoki a 6 do 7 gruby, zo-stał w dosyć krótkim czasie, przez odbijanie się kul działowych, zupełnie zburzony.

Od 50 lat nie było tak obfitego urodzaju w Irlandyi, jak tego roku.

W *Hawannie* ogłoszono, iż Król Jmé Hisz-pański nadał wyspie *Cuba* tytuł: *zawsze wierney*, a miastu *Hawannie* tytuł: *zawsze najwierniey-szego*.

Onegday zawinęła do *Portsmouth* fregata *O-pen Glendover* z *Cape Coast*. Aszanteczykowie jeszcze naówczas nieuderzyli na wojsko nasze; wie-dziano tylko, że Król ich ma przy sobie 100,000 uncyy piasku złotego, i miał ich użyć na kupno potrzebney żywności dla wojska swego. Ze zaś nie ma dział, nie potrafi więc zdobyć warowni. Z miasta *Cap* przybyło 6 oficerów i 150 żołnierzy, z których wielu z przyczyny klimatu umar-ło. W kilku ntarczkach z aszanteczykami, któ-rzy cały kray *Fantysow* licznym wojskiem otoczy-li, kapitan *Blenkarns* miał im zadać znaczną klę-skę.

Podług listu jednego z naszych oficerów, a-szanteczykowie, gdy chcą uderzyć, szykują wojsko swoje w ściśnionych kolumnach, według o-znaczonego przedziału, stosownie jak tego położe-nie miejsca dozwala. W tym porządku postępu-ją na przód aż na wystrzał karabinowy, poczem pierwszy pluton każdej kolumny daje ognia, i wra-ca tak po prawym jako i po lewym boku wzdłuż kolumny, i znowu się za nią formuje, w czasie gdy drugi, trzeci i t. d. pluton, przy ciąglem posuwa-niu się kolumny, też samę czyni obróty. Oprócz tego wysyłają tłum strzelców przeciw nieprzyja-cielowi; ich obróty wojenne są w ogóle lepsze, niż się można było spodziewać po narodzie tak nieo-świeconym.

Z *Jamayki* donoszą pod d. 25 czerwca, iż u-śmierzone tam rozruchy murzynów.

Listy prywatne z *Nowego-Yorku* pod d. 17 lipca wyrażają, iż tegoż dnia po zostodniowej że-gludze zawiął także statek *Eclipse*, z małego por-tu *Sotto la Maria*, w stronie północney *Tampico*, i przywoził wiadomość, iż generał *Bravo* zniwe-czył zamysły przeciwnika swego *Quintanar*, i d. 13 czerwca wszedł do bogatego i ludnego miasta *Gua-dalaxara*, wśród radośnych okrzyków mieszkań-ców. *Quintanar*, opuszczony od swoich żołnierzy, miał się schronić do prowincyi *Sonora*, a generał *Bravo*, zabawiwszy kilka dni w *Guadalaxara*, chce się złączyć z generałem *Goza*, który (jak słychać) dowodzi licznym korpusem w prowincyi *Santan-*

der, i strzeże brzegów, na przypadek, gdyby *Itur-bide* myślał wylądować.

Odebrane tu z *Caraccas* gazety *el Columbia-no*, dochodzące do d. 16 czerwca, donoszą, iż d. 29 maja przybył do *Laguayra* komisarz niderlandzki przy tamecznym rządzie. Znajdują się tam już konsulowie: angielski, francuzki i północno-amery-kański. Przybył tam także Pan *Lancaster*, zało-życiel szkół wzajemnego uczenia.

Listy z Ameryki południowej donoszą, iż władza wykonawcza w *Buenos-Ayres* zdała d. 3 b. m. ciała prawodawczemu sprawę, o stanie tey nowej rzeczypospolitey. Uwiadamia naprzód o przybyciu posła północno-amerykańskiego i mia-nowaniu reprezentanta *buenos-ayreskiego* przy rzą-dzie Zjednoczonych Stanów północney Ameryki; potem o przybyciu jenerałnego konsula angielskie-go, i o wysłać się mającym urzędniku w podobnym znaczeniu do *Londynu*. Wyraża daley, iż rząd dokłada wszelkiego starania do utworzenia naro-dowego kongressu, iż rząd *brezylijski* nie chce cofnąć wojska swego z *Montevideo*, iż stan rol-nictwa i przemysłu jest naysymniejszy, iż o powodzeniu *Bolivara* można mieć nawiększe nadzieje, i że związek między *Santa-Fé*, *Entre-Rios* i *Cosientes* jest utwierdzony. Poselstwo to podpi-sane jest przez *Rivadavia* i *Garcia*.

Podług listów prywatnych z *Guatemala*, od-kryto tam zamysł, oddania tey prowincyi władzom hiszpańskim. Ci, którzy do tego zamiaru należe-li, mieli związek z rojalistami w *Peru*.

Londyn dnia 13 sierpnia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Do *Liverpool* przywieziono niedawno pierw-szą miedź kolumbijską.

Wybranie nowego wojska przez kongres ko-lumbijski pod d. 6 maja zadekretowanego, rozło-żone jest na wszystkie w tey rzeczypospolitey prowincye w sposób następujący: *Oronoco* 35,000 ludzi, *Venezuela* 8,600, *Zulia* 3,242, *Bayaca* 8,880, *Cendinamarco* 7,420, *Canea* 3,860, *Magdalena* 4,786, *Panama* 1,600, *Quito* 9,200, *Guayaquil* 1,800; w o-gule 50,000 wojska, które na wzmocnienie już ist-niejącego wojska, jest przeznaczone.

Do *Sacrificios* przybył komisarz francuzki, gdzie oczekiwał na paszporta do *Lalpa*.

Przez *Jamaikę* mamy niektóre wiadomości z Kolumbii. Francuzki konsul *Chasseriau* przybył na 44działowej fregacie *Flora* do *Kartageny*, zkąd miał niezwłocznie udać się do *Santa Fe di Bagota*. Kongres kolumbijski uchwalił zaciąg 50tysięcznego wojska w razie, gdyby oswobodze-nie *Peru* tego wymagało. Jeneralny konsul an-gielski w *Bagota* przesłał wszystkim konsulom an-gielskim w portach kolumbijskich instrukcye i roz-kaz do rozpoczęcia urzędowań swoich. Dotąd nie byli oni mocni wydadź komu bądź żadnego au-tentycznego pisma lub świadectwa. Traktat przy-mierza zawarty między *Mexykiem* a *Kolumbią* już przez kongres jest potwierdzony.

HISZPANJA.

Madryt dnia 6 sierpnia.

(z *Korrespondenta Warszawskiego*.)

Oto jest okólnik junty czyszczącey w *Kata-lonii*, z 15 złożony artykułów, w tey osnowie: 1) czyli NN. posiadał istotnie urząd w mowie będą-cy na dniu 7 marca 1820, czyli go piastował przez cały ciąg rządu konstytucyjnego, czyli cza-sowo tylko, czyli mu odebrano urząd i został bez miejsca, lub czyli inny jaki miał sobie od korte-zów wyznaczony, w każdym przypadku jakie by-ło jego polityczne postępowanie. 2) Czyli miał ja-kie zlecenie polityczne, wojskowe, cywilne lub są-dowe, lub czyli był na jakim od sądów delegowa-nym, kommissorium; jak się na tenozas sprawował, i czyli stronnikom Króla i dobrej sprawy jakiej szkody nie zrzucił. 3) Czyli nie miał udziałów w przywróceniu konstytucyi lub w oddaleniu urzę-

dników, słowami radą lub czynem. 4) Czyli nie przykładał się do upowszechnienia konstytucyjnego sposobu myślenia przez rozmowy i pisma. Czyli nierozszerzał ubliżających Królowi i jego rodzinie zasad i nauk, czyli bywał po oberżach, kawiarniach i na zgromadzeniach, gdzie uroczyście zwycięstwa konstytucjonistów obchodzono. 5) Czyli nie należał do rozruchów przeciw Monarsze i do intryg dla usunięcia ministrów; czyli podobne podpisywał adressy, i czyli przy tej okoliczności niedopuszczał się mów obrażających. 6) Czyli służył w milicyi w tak zwanym woysku prawa lub w inném jakim, i jak się sprawował. 7) Czyli stronnikowi Króla niewieźił, niedenuncjonował lub nieprześladował; czyli nie należał zbrojnie do powyżey przytoczonych, buntowniczych rozruchów, czy nieotrzymał z tego powodu jakiey ozdoby albo nagrody. 8) Czyli, jeżeli nie był żołnierzem milicyi, nie należał dla tego do rozruchów; czyli nieobraził jakim sposobem obrońców prawego rządu, czyli nie miał udziału w ich uwięzieniu lub wygnaniu. 9) Czyli nie był w jakiey sprawie przeciwko rojalistom; oskarżycielem, sędzią, obrońcą lub fiskusem. 10) Czyli kupował dobra narodowe lub zarządzał niemi. 11) Czyli nie należał do tajnych towarzystw komuneros, anilleros i t. d. 12) Czyli niewystępował jako mówca w towarzystwach patriotycznych. 13) Czy nie był redaktorem gazety, czy niewydawał pism do zepsucia moralności, a do rozszerzenia ducha konstytucyjnego zmierzających; czy się nie okazał nieprzychylnym dla służ kościoła; czy niebluznił przeciw Ewangelii, nie namawiał się z niey i niewyszydzał jey. 14) Czyli nierobił dobrowolnych składek na wsparcie rządu konstytucyjnego. 15) Czyli nie nosił ozdób, wstążeczek, kokardy i t. d. na pamiątkę konstytucyi. Nakonieć czyli nie dopuścił się czego takiego w ogólności, coby mu reputacyą jego psuć mogło.

Wielkorządca Arragonii wydał pod dniem 26 rozkaz dzienny, zabraniająco exoficeróm nosić u sukni cywilnych ozdób orderowych, jeżeli na to oddzielnego nie mają, królewskiego zezwolenia.

Do *Malagi*, *Almeiny* i *Carthageny*, przybyło wielu zakonników z Portugalii, zapewne w skutek ostatnich wypadków z kraju ustępujących.

Deputacya od prowincyi Nawarry przybyła tu z prośbą do Króla o przywrócenie dawnych jey przywilejów, mocą których wolni byli od opłaty podatków, nie dostawali rekruta, a w czynnościach sądowych wolno im było papieru śteplowego wcale nie używać. Minister sprawiedliwości przedstawi Królowi prośbę, lecz dopięro za powrotem Monarchy do *Madrytu*.

Przy depezech, jakie rząd z Ameryki południowej odebrał, jest także i odezwa byfego prezydenta *Torre Tagle*, wydana podczas zajęcia *Limy* przez woysko królewskie, w tey treści. „Szانونni współobywatele! Czas już, aby was z błędu wywieść. Tyran *Boliwar* chciał z was zrobić niewolników kolumbijskiej rzeeczypospolitey, lecz zamiary jego spełzły haniebnie. Oto widzicie zwyciężkich hiszpanów, spieszących na wasze oswobodzenie. Kazał mi *Boliwar* układać się z jenerałami woyska królewskiego, aby sam miał czas do ucieczki. Odmówiłem mu. W gniewie chciał mnie i tysiąc innych ofiar, życia pozbawić, co dowodami wykazać jestem w stanie. Ten *Boliwar*, o Peruwianie, jest nayokropniejszym straszylem, jakie kiedy ziemia wydać mogła; jest to nieprzyjaciel wszystkich poczciwych ludzi; słowem, każdego kogo kolwiek niesprzyja dumnym zamiarom jego.“

TURCYA.

Od granic tureckich dnia 4 sierpnia.
(z *Gazety Warszawskiej*)

Listy ze *Stambułu* umieszczone w niemieckiey *Powszechney Gazecie*, obeymują jeszcze następujące szczegóły o wzięciu wyspy *Ipsary*: „Kapitan

basza, nim wypłynął z *Dardanellów*, otrzymał od W. Sultana rozkaz, aby koniecznie zdobył *Ipsarę*. Prosił o niejaką zwłokę dla ułatwienia sobie porozumienia na wyspie; lecz odebrał krótką odpowiedź: *Weź Ipsarę, albo życie utracisz*. Wyspa była tak warowną, iż jey bez zdrady wziąć nie można było. Wysładzenie nawet woyska na ląd było niepodobnem. Gdy wielki admirał ujął sobie albańczyków, kilku mityleńczyków podjęło się w nocy bydź przewodnikami, a tym czasem albańczycy poddali natychmiast baterya północno-wschodnią. Wtedy, lecz za późno, postrzegli *Ipsarioci* zdradę. Gdy starszyzna z 600 maytkami uciekła, kazała okręty swoje zasłonić statkami palnemi, przed którymi okręty tureckie ustąpiły. Z początku wysiadło tylko blisko 3000 turków, a potem powoli około 16,000. Uderzyli najpierw na albańczyków, którzy wiarołomstwo swoje śmiercią przypłacić musieli; a potem udali się turcy przeciw oszańcowanemu klasztorowi, gdzie się schronili wszyscy grecy, których jeszcze oręż nie wyciępił. Admirał wezwał ich powtórnie, aby się poddali; lecz grecy nauczeni dawniejszym doświadczeniem, chcieli przez układy zyskać, jeden lub dwa dni czasu, spodziewając się, iż floty *Idryyska* i *Spezzyyska* pośpieszą im na pomoc. Gdy nakoniec wywiesili białą i czerwoną chorągiew, chcą kapitulować, już było za późno; wycięto 3000 ludzi, których z bronią znalezione. Reszta jest wiadomą.

List kupiecki z *Alexandryi* (w Egipcie) donosi: „Oddział 500 ludzi woyska baszy Egipetu zdobył wyspę *Casso*. Zwycięzcy zabrali 800 niewolników, 18 okrętów i 80 dział. Wyspa *Scarpanto* poddała się, i mieszkańcy musieli zapłacić haracz, od 3 lat zaległy. Dnia 21 czerwea przybył *Ibrahim* basza do *Alexandryi*. Uzbrowienia wojenne przeszkadzają wyprawom kupieckim, i wkrótce ma bydź włożone embargo na wszystkie okręty.“

List z *Semlina* pod d. 30 lipca namienia o pogłosce, iż flota turecka doznała klęski. Wszakże listy pisane d. 14 lipca z *Saloniki*, dokąd przy pomocy wietrze w 50 godzinach można przybyć z *Ipsary*, zupełnie o tém milczą.

WIADOMOŚCI ROZMAITE.

W czasie pobytu Króla *Bawarskiego* w *Auspurgu*, tameczne towarzystwo *Strzeleckie* odbyło strzelanie z łuku do tarczy w obec dworu. Król, Królowa i *Xiążęta* rodziny, znajdowali się w spianym namiocie, którego wszystkie części jako też wewnątrz wszystkie gustowne sprzęty, są zrobione z produktów krajowych. Król przyjął śniadanie ofiarowane przez magistrat, po którym w wpieradzie przechodził cały orszak strzelecki, niosąc swe chorągwie i inne godła, w tymże czasie śpiewano ulubiony chór z opery *Freyszyc*. Oboje Królestwo oświadczyli, że są istotnie zadowoleni z takowej narodowej uczyty.

W *Lugdunie* (we Francyi) pokazuja teraz dwa węże olbrzymie oswojone, mające 28 stop długości; jeden jest z *Jawy*, a drugi z Ameryki południowej; obadwa z wielką troskliwością ledwo zdolano sprowadzić do Europy. Przez całą drogę były obwinęte w welnę. Mający nad nimi dozór bawi się z niemi, daje im się okrażać i językami lizać. Są przeznaczone do menażeryi N. C. Jmci Austryackiego, który je kupił za 80,000 frank.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 16 sierpnia
rubel srebrny 3 ruble 80 $\frac{1}{2}$ kop. dukat nowy 11 rubli 95 kop. imperyal 36 rub. 90 $\frac{1}{2}$ k.

Kurs wileński na assygnaty od dnia 19 sierpnia:
rubel srebrny 3 rub. 81 $\frac{1}{2}$ kop. dukat nowy 12 rubli imperyal 37 r. $\frac{1}{4}$ kop.

Pozwolono drukować. Z polecenia JW. Wojennego Litewskiego Gubernatora
Andrzej Bucharski Rzeczywisty Radca Stanu i Kawaler.

w Drukarni Redakcyi.